KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 6go Listopada. Rok 1863. № 254. 25 Października / 6 Listopada Rok 1863.

Piątek. | Wschód Słońca g. 7 m. 5 / Zachód „ „ 4 „ 21 | Jutro, ŚŚ. Willibrarda B. i Engelberta M.

Jutro, jako w pierwszą Sobotę miesiąca, a następnie nazajutrz w Niedzielę jako w oktawę Wszystkich Świętych, odbędą się w Kościele PP. *Wizytek*, o godzinie w pół do 11tej z rana, Nabożeństwa Bractwa Matek Chrześcjańskich.

Pojutrze, w Kościele XX. *Dominikanów*, przypada Uroczystość Opieki N. MARJI P., która odbywać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym.

Zabójca Ammer (1) wskazał swoich wspólników którymi są: 1) Józef *Dąbrowski*, robotnik kowalski, ten sam, który ratował się ucieczką przez cukiernię Grohnerta i porzucił na podwórzu domu Nr 461 sztylet.—2) Hieronim *Kogutowski*, czeladnik ślusarski, po odstawieniu go do więzienia inkwizycyjnego przy ulicy Pawiej, odebrał sobie życie, przez powieszenie się na szelkach; i 3) Juljan *Holtzendorf*, czeladnik garbarski, który zwerbował Ammera do policji rządu podziemnego.—Ludzie zwerbowani do tej bandy zabójców, tytułujący się także żandarmami, czyli policjantami rządu podziemnego,—składali przysięgę przed Xiędzem, nazwisko którego dotąd nie jest jeszcze wiadome. (Dz: Pow:)

Policja znów wpadła na ślad drukarskich wykrętów podziemnego rządu i w nocy z 19 (31) na 20 Paźdz: (1 Listopada), przy rewizji w mieszkaniu niejakiej Karoliny Gaszczyńskiej, w domu pod Nr 614 lit: h, przy ulicy Niecałej, odkryła warsztat drukarski z ogromnym zapasem liter i innych drukarskich przyrządów. Warsztat był rozebrany i części jego obwinięte były w rogóżki. Samej Gaszczyńskiej tej nocy w domu nie było: na trzy dni przed tem przeprowadziła się do innego mieszkania i ukrywa się. W celu jej wyszukania, przedsięwzięto wszelkie stosowne środki. (D. P.)

Komissja Rządowa Spraw Wewnętrznych. Na zasadzie odezwy Konsulatu Jeneralnego C. K. Austrjackiego, podaje do wiadomości powszechnej, że w celu zapobieżenia wniesieniu do Galicji zarazy xięgosuszu w kraju tutejszym grasującej, Rząd krajowy w Krakowie polecił zamknąć granicę dla przewozu wełny na przestrzeni między Królestwem Polskiem a całą Gubernją Krakowską, na czas trwania rzeczonej zarazy.

Jutro, z powodu przypadających w przyszłym tygodniu imienin ś. p. Marcina *Okóń*, byłego starszego Nauczyciela Gimnazjum, odbędzie się za spokój jego duszy, żałobna Wotywa, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 10tej rano; na którą, pozostała Żona, Familję i Znajomych, uprzejmie zaprasza.

Stroskana Ciotka wraz z Siostrą, po śmierci ś. p. Alexandrze *Peschke*, Assesorze Farmacji, zmarłym dnia 19 z. m. w mieście Lublinie, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne, za spokój jego duszy, mające się odbyć jutro o godzinie 11tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Franciszka *Kossakowskiego*, Urzędnika Zarządu Poczt, odbędzie się w Kościele Śgo Jana, o godzinie 9tej z rana, żałobne Nabożeństwo, za spokój jego duszy; na które, pozostała w smutku Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w pierwszą smutną rocznicę skonu ś. p. Felixa *Sieczkowskiego*, Urzędnika tutejszego, odprawioną będzie za spokój jego duszy, w Kościele Śgo Krzyża, żałobna Wotywa i także dwie Msze, o godzinie 9tej rano.

Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Stanisława *Golemberskiego*, w Kościele XX. *Reformatów*, odbędzie się o godz: 11tej z rana, Nabożeństwo żałobne; na które, pozostała Żona wraz z Dziećmi, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Felixa *Dąbrowskiego*, odbędzie żałobne Nabożeństwo o godzinie 9tej z rana, w Kościele XX. *Dominikanów*; na które, pozostała Żona wraz z Córką i Zięciem, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Jutro, za spokój duszy ś. p. Karoliny z Wydżgów *Bromirskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kaplicy PP. *Felicjanek*, o godz: 11tej rano; na które, pozostała Córka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Na Wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, przybyły obrazy: Marcina *Zaleskiego*, Dwa obrazy przedstawiające wnętrze Kościoła na Grzybowie. *Gersona*, Władysław Łokietek Król Polski. *Dylczyńskiego*, Michał Korybut Wiśniowiecki i Podkanclerzy Olszowski.

Dnia 23 z. m. odbyło się w Wilnie posiedzenie Kommissji Archeologicznej; a dnia 24 z. m. posiedzenie Towarzystwa Lekarskiego, tamże.

Wczoraj w ciągnieniu 4tej klassy 102 loterji klassycznej, znaczniejsze wygrane padły na numera następujące: Na Nr 14,806, rs. 6,000, u kollektora *Peretz* w Tykocinie; na Nra: 2,274 i 14,927, po rs. 1,000; na Nra: 1,072, 5,620, 13,918 i 14,091, po rs. 400.

Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, zawiadamia Członków Rzeczywistych i PP. Korrespondentów Towarzystwa, że w m. Grudniu ma nastąpić drugi zakup dzieł sztuki, oraz rozlosowanie takowych pomiędzy Członków. Członkowie zatem Rzeczywiści, którzy dotąd składki nie opłacili, raczą wnieść takową najdalej do dnia 10 Grudnia r. b. Uprasza się również PP. Korrespondentów o nadesłanie listy nabywców biletów i wpływu za takowe przed powyższym terminem, gdyżby do uczestnictwa w wygranych należeć nie mogli.—Prezydujący, J. *Simmler*. Sekretarz, *Vidal*.

Z pola działań wojennych.

Od Xięcia Witgensteina otrzymano wiadomość telegraficzną o pobiciu koło Lwówka konnej bandy Syrewicza, składającej się z 300 ludzi. Oddział wojska pod dowództwem Majora Kosagowskiego, składał się z kompanji Tomskiego pułku piechoty i 50 kozaków Dońskiego pułku Nr 45. Powstańców zabito 40, raniono do 60, ujęto 2; zabrano cokolwiek broni i koni.

Co do dwóch ostatnich wypraw, o których w Dzienniku było doniesione (2) *Krakauer Zeitung* pisze:

„Liczba powstańców, którzy po zniesieniu ich oddziałów schronili się od 22 do 28 Października do Galicji i przez austrjackie wojsko zostali przytrzymani, na granicy obwodu Rzeszowskiego, wynosi o ile dotąd wiadomo 318 ludzi. Z tych należało 209 do band Waligórskiego i Szlazkiego, a 109 do bandy Czachowskiego. Większą ich część stanowią czeladnicy rzemieślniczy i wyrobnicy."

Dodamy jeszcze z innego źródła, że Waligórskiego banda składała się z dwóch oddziałów; dowódca drugiego Szlazki, ciężko jest raniony. Czachowski jeszcze w nocy z pod Jurkowic uciekł z swą kawalerją, pozostawiwszy samą piechotę, rzecz można na zagubę pod dowództwem Liwoczy; ten zaś w samym początku boju był odcięty od innych, tak, że każda kompanja walczyła oddzielnie, przyczem zostali zabici dowódcy: Rosner, jak mówią pochodzenia żydowskiego, Popowski i inni.

Z Gub: Augustowskiej. Doniesiono było w Nr 234 Dziennika Powszechnego z d. 2 (14) Października. o rozproszeniu bandy Kobylińskiego w d. 30 Września (12 Października), obecnie na zasadzie urzędowych raportów Naczelnika Wojennego Gubernji Augustowskiej, według Dziennika działań wojennych podajemy szczegółowszy opis tego wypadku.

Łomżyński oddział składający się z 2ch kompanji linjowych i 50 strzelców Kaługskiego pułku piechoty, tudzież seciny kozaków Dońskich pułku Nr 28 pod dowództwem Majora Chozbiewicza, był wysłany z Łomży w dniu 29 Września (11 Października) o godzinie 10 wieczorem do wsi Lubotynia (położonej na 35 wiorście na południu od Łomży), gdzie podług powziętych wiadomości, miała się znajdować konna banda powstańców. Niezastawszy powstańców w tej wsi. Major Chozbiewicz celem wyśledzenia nieprzyjaciela, posłał w kierunku Xiężopola patrol pod dowództwem Esauła Suchowa, który wykrywszy tu bandę, doniósł o tem natychmiast do Lubotynia. Wysłany dla wzmocnienia tego patrolu wojskowy starszyna Popów z resztą kozaków, połączył się z Esaułem Suchowym i rozpoczął ściganie powstańców, cofających się w kierunku północnym przez wieś Piski ku Kleczkowowi— atakując przytem niejednokrotnie nieprzyjaciela zamierzającego utrzymać się w swych stanowiskach. Bój trwał 6 godzin; powstańcy pozostawili na placu 12 ciał, a oprócz tego wielu zabitych zabrali z sobą. Kozacy zdobyli 41 koni z rynsztunkiem, 9 karabinów, 7 pałaszów, 8 pik i wiele innych przedmiotów.

(1) Dz: Powsz: Nr 251 z 22 Października (3 Listopada),

(2) Nr 250 z d. 21 Października (2 List:) i Nr 251 z d. 22 Października (3 Listopada).

Ze strony wojska zabito 1 a trzech raniono. Jakkolwiek piechota oddziału Majora Chozbiewicza, wyruszyła z Lubotynia w trop za kozakami i lubo nie zdążyła wziąść udziału w boju, wszakże okazała rzadki przykład wytrwałości i gorliwości; znajdując się bowiem bez przerwy 15-godzinnym marszu bez pokarmu i odpoczynku, odbyła nadto nużący przechód wśród nocy.

W ogóle z otrzymanych w ostatnich czasach doniesień, okazuje się, że nie bacząc na rozbicie band Czachowskiego i Waligórskiego, działania stronnictwa rewolucyjnego w Galicji, podług autentycznych wiadomości, dążą do formowania nowych band. W nocy z dnia 11 (23) na 12 (24) Października, na granicy Obwodu Krakowskiego zebrała się banda z 300 ludzi złożona, w celu połączenia się z Chmielińskim pod Jędrzejowem.

Dnia 14 (26) Października, banda Rochebruna, przygotowywa się do przejścia granicy z Okręgu Żołkiewskiego. Urzędowych doniesień o przejściu tych band jeszcze nie otrzymano.

Wzburzenie podtrzymuje się po większej części przez wychodźców z polskich prowincji i zagranicznych, zamieszkałych w Galicji. (Dz: Pow:)

Z prowincji.

Z Stopnicy. Dnia 25 Września (7 Października) o godzinie 4tej wieczorem, przybył konno do wsi Janowic w Gm: Grabki uzbrojony człowiek i wypiwszy przed karczmą kieliszek wódki, poróżnił się z pijanym włościaninem Antonim Nowak, za którym jako zięciem ujmując się Marjanna Ślusarczykowa lat 70 mająca zaczęła złorzeczyć temu zbrojnemu człowiekowi, wskutek czego tenże wystrzelił do niej z broni, sam zaś oddalił się do lasu. Ślusarczykowa przeszytą została kulą na wylot i wkrótce życie zakończyła.

Z Konina. W dniu 11 (23) Października rano znaleziono człowieka powieszonego na sośnie, przy trakcie, za posadą Głowiew, do Gminy Staremiasto należącą, na piersiach którego szpilką przypięta była kartka z napisem, to jest kowal Hejfer z Zagórnicy.

Z Lipna. W nocy dnia 27 Września (9 Października) w godzinach północnych, przybyło do lasu do wsi Blizna należącego, czterech mężczyzn konno, mocno uzbrojonych, którzy wstąpili do baraku zajmowanego przez tracza Szymona Puszkarowa i zabrawszy tegoż z sobą w las do Blizna na stojącym tam warsztacie trackim powiesili ze związanemi w tył rękoma.

Z Opoczna. W dniu 30 Września (12 Października) po północy, przechodziła banda zbrojnej kawalerji powstańczej przez m. Przedborz pod niewiadomem dowództwem i zabrawszy sześć miejscowych parokonnych wozów, udała się na prawy brzeg rzeki Pilicy.

Z Łęczycy. W nocy 6 (18) Października przed północkiem, kilkunastu powstańców uzbrojonych, przybyło do Magistratu m. Zgierza sprowadziwszy z sobą jednocześnie miejscowego Kassjera, w obecności Prezydenta, Inspektora policji, pięciu policjantów, trzech stróży którzy razem tej nocy znajdowali się na służbie policyjnej w Magistracie, i rozkazało pod zagrożeniem wystrzału otworzyć kassę i znajdujące się w tejże rs. 90 zabrało, które pozostawały w kassie miejskiej na wypłatę miesięczną dla służby miejskiej. (Dz: Pow:).

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.— Podaje do
publicznej wiadomości, rezultat z działań Kass Groszowych,
za upłyniony kwartał trzeci r. b., a mianowicie: a) Przy-
jęto w 3,748 wnioskach summę złp. 7,553 gr: 25 i wydano
uczestnikom 291 nowych xiążeczek; b) Wypłacono 393 uczest-
nikom złp. 2,615 gr: 15 i umorzono 216 xiążeczek; c) Wnie-
siono do Głównej Kassy Oszczędności summę złp. 4,218, w 68
wnioskach i wyjednano 66 uczestnikom nowe xiążeczki Gło-
wnej Kassy Oszczędności. Z końcem przeto Września 1863 r.,
pozostało 3,943 uczestników Kass Groszowych, którzy oprócz
funduszu przelanego na ich imiona do Kassy Głównej Oszczę-
dności, posiadają w Kassach Groszowych summę złp. 8,925
gr: 9, z której zł: 7,035 gr: 29 są deponowane w Kassie Głównej
Oszczędności, a złp. 1,889 gr: 10 znajdują się w gotowiznie,
na dokonywanie wypłat żądanych. W ogóle zaś Kassy Gro-
szowe od daty ich założenia przyjęły w drobnych kwotach
złp. 97,557 gr: 2, z tego wypłacono żądającym zwrotu złp.
27,699 gr: 23, a do Kassy Głównej Oszczędności wniesiono
złp. 60,932, na imie 1,778 uczestników. Nakoniec donosi, że
Kassy Groszowe 1° założona w Ochronce IX, X. Baudouin,
przeniesiona została wraz z Ochrona na ulicę Długą na 2gie
piętro w domu Nr 590, zwanym Tyzlera; 2° Kassa założona
przy Szkole Rządowej płci żeńskiej przeniesiona wraz z tąż
Szkołą z ulicy Nalewki na ulicę Dziką pod Nr 2240 lit: C.—
Prezes Administracji Ogólnej, *Lubomirski*. Członek Sekre-
tarz Towarzystwa, Karol *Jeziorański*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od K. W. złp. 3 i od J. S. rs. 1, dla wdowy po ś. wojskowym polskim przy ulicy Chmielnej N° 1260.— Od M. G. rs. 1 za szczęśliwe wyzdrowienie dziecka, na Kościoł PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od Q. X. złp. 10 dla ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających.— Od A. po złp. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołami: XX. *Reformatów*, *Karmelitów* na Lesznie, *Kapucynów*, po-*Paulińskim*, i przed Dobroczynnością.

W tych dniach opuścił prassę Kalendarz Polski *Popularno-Ziemiański* na rok 1864, nakładem M. *Rodzyna* xięgarza przy ulicy Przechodniej Nr 797 i jest tam do nabycia. Cena exemplarza złp. 2, biorącym na tuziny odstępuje się rabat. We wszystkich xięgarniach i składach materjałów pismiennych, tak w Warszawie jako i na prowincji nabyć go można.

Droga bita Brzesko-Kijowska otwarta dotąd na przestrzeni 484 wiorst, już w roku bieżącym ostatecznie ukończona została, i nowa jej przestrzeń wynosząca 76 wiorst pomiędzy wsią Palczą, a stacją Wólka-Lubitowska, otwartą została na użytek publiczny.

Nadworny niegdyś Kaznodzieja i Proboszcz w Monachjum X. *Huber*. rozpoczął wydawnictwo dzieła p. n. Bibljoteki dla młodzieży. Śmierć jego nie przerwała tego wydawnictwa, które dalej prowadzili przyjaciele jego, i dziś ukazał się 30 tom tejże Bibljoteki p. n. Miłość i Męztwo Chrześcjańskie. Tom ten składa się z kilkudziesięciu nowych zupełnie opowiadań, czerpanych z życia społecznego, i mogących posłużyć w tłomaczeniu do wielu naszych w tym rodzaju pism, wydawanych dla młodzieży.

Powszechnie we Francji, podpada wszystkim nadzwyczajne podobieństwo Hr: *Sponneck*, do zmarłego Hr: *Cavoura*.

Celem założenia drutu dla połączenia Anglji z Indjami Wschodniemi, telegrafem elektrycznym, odpłynęło już od brzegów Angielskich pięć okrętów płynących wprost do Bombay. Drut ten ma długości 1250 mil morskich a 1¼ cala grubości średnicy.

W Opactwie Cadouin we Francji, znajduje się dotąd od lat 700 prześcieradło, w które obwinięte było Ciało CHRYSTUSA, w czasie złożenia Go do Grobu. Wynalezione ono było w Antyochji przez Adhemara Biskupa *Puy*, legata Papiezkiego, znajdującego się przy Krzyżowcach pod dowództwem *Godefroy de Bouillon*, zostających. Relikwja ta Święta, przez tegoż legata powierzona została jednemu z towarzyszących mu Kapłanów rodem z Perigord, który też przywiózł ją w swoje okolice i umieścił w Klasztorze w Cadouin.

Ciekawe w tych czasach odkrycia dokonano w Astronomji: P. Herman *Goldschmitt*, odkrył o 62 miljony mil, system planetarny, podobnego co i nasz słoneczny układu. Obserwacje innych zaś Astronomów dowiodły, że skład chemiczny planety *Syrjusza*, nie różni się zgoła od naszego słońca, i że Syrjusz ma cztery satelity. Professor *Philips* z Oxfordu, coraz bliżej zapoznaje nas z Marsem, na którym tenże uczony dostrzegł rysujące się lodowiny, podobne do tych, jakie znajdują się na kuli ziemskiej, oraz wielką massę wody pod równikiem, widniejącą w kształcie pasa zielonego, a wśród tego prawdopodobnie oceanu, wznoszącą się wyspę koloru czerwonego, taką jak i reszta lądu, znajdującego się na Marsie.

Rozwiązanie ostatecznie zadania co do napowietrznej żeglugi, a mianowicie co do wynalezienia kierunku balonu, znowu na czas niejaki wstrzymanem zostanie, przynajmniej przez aeronautę *Nadara*, któremu ostatnia podróż olbrzymim balonem, niedopisała zupełnie. Niepokonany jednakże, ten napowietrzny Żeglarz, nie ustaje bynajmniej w swych zamiarach, i mimo, iż obłożony na całem ciele plastrami, z przyczyny mocnego potłuczenia się, marzy dalej o swych przedsięwzięciach i o owej szrubie mającej głównie rozwiązać ten węzeł gordyjski. Czas okaże, o ile przypuszczenia *Nadara* są uzasadnione, dziś tylko to powiedzieć można, że tak wierzy w możność wynalezienia kierunku, jak w proste wzniesienie się w powietrze balonu.

Zadanie artyllerji co do armat olbrzymich kalibrów, mających rzucać pociski na wielką odległość, pozostało bez rozwiązania, jak tego dowiodły 2 nadzwyczajnych rozmiarów działa, użyte w wojnie amerykańskiej. Jedno z nich zwane monstrum pękło po 7 wystrzałach, a drugie również olbrzymie, rozpękło się na części.

W Paryżu zdejmują z kolumny Vendome, posąg *Napoleona Igo*, przybranego w historyczny kapelusz i surdut. Nowy posąg, który będzie postawiony na tej kolumnie, będzie takim, jakim był pierwotnie, i pokaże wielkiego wojownika w ubiorze wzoru rzymskiego.

We wsi Baranówce pod samemi Brzeżanami w Krakowskiem, 12-letni chłopiec wiejski powiesił się w lesie. Chłopiec ten nie popełnił samobójstwa w skutku złego obchodzenia się z nim, ani też w skutku jakiej umysłowej choroby; lecz widział on przed niejakim czasem wisielca, którego oderznięto i przywrócono do życia, często też zadawał matce swej pytania, tyczące się tego wisielca, i umysł jego był, jak się zdaje, ciągle tem zaprzątnięty; aż wreszcie ciekawość, czy inne jakie uczucie pociągnęło go do naśladowania.

W Poznańskiem 2 b. m. rozstała się z tym światem Urszula z Straszewskich *Behaim-Schwarcbach*, w 68 roku życia swego, w Ostrowie pod Wieleniem.

We wsi targowej Borzymnie, odległej od Ełka 3 mile w Prusach Wschodnich, wybuchł 31 z. m. ogień, i tak gwałtownie się szerzył, iż w krótkim czasie pochłonął około 300 zabudowań do szczętu, a 1,200 ludzi zostało pod gołem niebem. Pożar ten wyszedł z domu, w którym obchodzono gody weselne. W 10 minut już tak był silny i rozległy, że nic nie można było ratować. Całe mienie mieszkańców spłonęło, prócz inwentarzy, które właśnie znajdowały się na pastwiskach, bo pożar wybuchł o 3ej godzinie po południu. Z całej tej wsi, długiej ćwierć mili, porządnie zabudowanej, ocalały tylko 3 gospodarstwa, apteka, szkoła, Kościół i mieszkanie Xiędza. Przyprowadzono we dwa dni potem jakiegoś człowieka do Ełku i oddano prokuratorowi, jako podejrzanego o wzniecenie umyślnie tego nieszczęsnego pożaru. W Ragnicy nad Niemnem, w Gumbińskim obwodzie regencyjnym, był w nocy 30 t. m. także znaczny pożar; zgorzały znaczne zabudowania, apteka wraz z przyległemi zabudowaniami i jedno skrzydło zamku Ragnickiego. Od gorąca zajęła się także wieża zamkowa wewnątrz i wszystko wiązanie się wypaliło; zegar bardzo piękny spadł i potłukł się na drobne szczątki. W ogóle zgorzały 4 wielkie, a 14 pobocznych budowli, między temi parę spichlerzy.

Prace nowej ulicy Imperiale w Marsylji, przyczyniły się do wykrycia wielkiej liczby przedmiotów, mogących zaciekawić archeologów i historyków. Znaleziono pieniążki z najodleglejszych starożytności, odkryto wodociąg, którego kamienie wskazują pochodzenie Rzymskie, wreszcie tych dni znaleźli robotnicy u stóp jakiegoś pagórku, długi szereg kamieni, na których znajdują figury dość niezgrabnie rzeźbione. Dla ocenienia wartości tych przedmiotów, mianowano osobną Kommissję archeologiczną.

Już donieśliśmy o przekształcaniu Ogrodu Botanicznego w Warszawie; obecnie przeto dodać możemy, iż roboty około tegoż ciągle postępują, i w r. b. urządzono już według nowego systematu kwaterę roślin lekarskich. Druga zaś kwatera zajmie rośliny jednolistne (monocotyledoneae); kwatera ta już jest przygotowana i w przyszłym roku mniej więcej zapełnioną zostanie. Obecnie przystąpiono do regulacji trzeciej kwatery, przed pierwszy oddział dwuliściowych (dicotyledoneae). Z całego z lat zeszłych zapasu roślin, rozmieszczonych po całym ogrodzie, pozostało tyle, że te na jednej tylko pomieściły się kwaterze. Ze sprowadzonych zaś z ogrodu Paryzkiego, który dla naszego jest zawsze z jak najlepszemi chęciami, trzech tysięcy różnorodnych nasion, zaledwie dziesiąta część powschodziła skutkiem tegorocznej suszy i braku wody w ogrodzie. Nowo zatem budowana pompa, według inżenjera *Spornego*, już jest zupełnie ukończona, brakuje jej tylko jeszcze żelaznego pokrycia, które również jest na ukończeniu. Obok tej pompy w dawnym i zupełnie zniszczonym klombie, założoną będzie cysterna dla hodowania roślin wodnistych i rozprowadzania wody do wszystkich części ogrodu. Cała ta reorganizacja ogrodu, odbywa się pod okiem Professora Szkoły Głównej P. *Alexandrowicza*, a rozmieszczenie roślin na wszystkich kwaterach odznacza się szczególniejszym porządkiem, i jasnością dla każdego przystępną. Nadmienić tu jednak musimy, iż wandalizm odwiedzających ogród, posunięty został aż do wyrywania gałązek bukszpanu, którym kwatera medyczna obwarowaną została i że z tego powodu służba ogrodowa, przedsięweźmie wszelkie środki ostrożności, dla zapobieżenia nadal temu.

W czasie wybuchłego na nowo w Berdyczewie dnia 28 Września pożaru, zgorzało sto najpiękniejszych domów drewnianych, prawie wyłącznie należących do Izraelitów. Nazajutrz Przeor miejscowego Klasztoru XX. *Karmelitów*, ukazawszy się na zgliszczach, zebrał około siebie pogorzelców, i rozdał na każdą rodzinę pogorzelców po 3 ruble srebrem. Piękny ten przykład nie pozostał bez wpływu, gdyż zaraz znalazł licznych naśladowców, spieszących pogorzelcom z pomocą.

Pomiędzy Rygą a Dorpatem ukończono linję telegraficzną, która wkrótce oddaną zostanie na użytek publiczny.

Wczoraj zasypaną została na rogu ulic Nowego-Świata i Wareckiej pompa, którą w ciągu ostatnich dni kilku rozebrano. Pompa ta istniała w tem miejscu od dawna, ale bezużytecznie, tem bardziej też teraz, gdy na całej linji Nowego-Świata, zaprowadzone zostały wodociągi.

Współwłaściciel magazynu wyrobów złotych pod firmą Braci *Jarockich*, powrócił z zagranicy; otrzymał zegarki z fabryki *Patka* i innych pierwszo-rzędnych fabryk Genewskich.

A) Droga Żelazna Warszawsko-Wiedeńska.

Wykaz porównawczy dochodu za miesiąc Wrzesień r. b.

	w r. 1863.	w r. 1862.
Z przewozu osób	rs. 65,514 k. 52 ½.	rs. 84,772 k. 31.
„ towarów	rs. 52,583 k. 87 ½.	rs. 82,518 k. 14 ½.
Z różnych źródeł	rs. 6,195 k. 89 ½.	rs. 12,601 k. 13 ½.
Razem	rs. 124,294, k. 29 ½.	rs. 179,891 k. 59.

Zatem w miesiącu Wrześniu r. b. było dochodu mniej rs. 55,597 kop: 29 ½, jak w r. 1862; a od początku roku 1863, mniej o rs. 346,634 kop: 86 ½.

B) Droga Żelazna Warszawsko-Bydgoska.

Wykaz dochodów za miesiąc Wrzesień r. b.

Z przewozu osób	rs. 16,734 kop: 62 ½.
„ towarów	rs. 14,000 kop: 53.
Z różnych źródeł	rs. 779 kop: 72 ½.
Razem	rs. 31,514 kop: 88.

a od 1go Stycznia do końca Września r. b., było dochodu rs. 245,164 kop: 21 ½.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 30go Paźdz:.* — Onegdaj zmarł w swej majętności Penton-Lodge w Hampshire w 72 roku życia, Alderman William *Cubitt*, który od 1847 r. z krótką przerwą był członkiem Parlamentu za Andover, a przez 2 lata po sobie następujące Lordem-Majorem Londynu. Alderman *Cubitt*, w chwili zgonu był Prezesem szpitala Śgo BARTŁOMIEJA, oraz pierwszym Strażnikiem stowarzyszenia kupców rybnych.— Poseł włoski wrócił z swej podróży na ląd stały i objął obo-

wiązki poselskie.— Zdaje się że przeciw okrętom pancernym w Mersey, występują teraz z szczególniejszą energją. P. *Morgan*, Urzędnik celny w towarzystwie oddziału uzbrojonych żołnierzy marynarki, zajął w posiadanie okręt *El-Tousson*, oraz nieukończony jeszcze *El-Monastir*. Robotnicy odesłani zostali na ląd, ale opuścili okręty okazując swe niezadowolenie. Rozkaz sekwestracji miał wyjść z ministerstwa spraw zagr:. Kanonjerka *Heron*, z opalną maszyną stoi naprzeciw warsztatów *Lairda*, a kanonjerka *Goshawk*, trzyma straż przy statku *El-Tousson*. To stanowcze postępowanie zdaje się potwierdzać, że okręty tajemnie oddalić się zamierzały, jakkolwiek *El-Monastir* nie ma wykończonego rudla, a oba nie są zaopatrzone w węgiel. — Dzienniki angielskie wskazują niewłaściwości postępowania Parlamentu Jońskiego, który zadekretował wcielanie wysp wraz z portami, tak jak gdyby te były już własnością Grecji. (St: Anz:).

FRANCJA. *Paryż*, *31go Paźdz:*. — Wczoraj w nocy, jak to już donosiliśmy w depeszach, zmarł w Nantes Jenerał *Bedeau*. Urodzony 10 Sierp: 1804 r. wszedł 1825 r. po skończeniu nauk w szkole St Cyr, do armji; w 1832 r. brał udział w oblężeniu Antwerpji, a w r. 1836 udał się do Algieru, gdzie zostawał przez lat 12 i awansował na Jenerała dywizji. Kiedy Xiążę *Aumale* objął gubernatorstwo Algieru w miejsce *Bugeauda*, *Bedeau* wrócił do Paryża, i był obecnym przy wybuchu rewolucji Lutowej. Rząd tymczasowy mianował go Ministrem wojny, a następnie Komendantem w Paryżu. Podczas zaburzeń Czerwcowych został on ciężko raniony. W zgromadzeniu narodowem, równie jak w prawodawczem, gdzie był reprezentantem z Paryża, piastował godność Vice-Prezesa. Ponieważ niechciał złożyć przysięgi *Napoleonowi III*, przeto musiał się wydalić do Bruxelli, potem jednak korzystał z amnestji i zamieszkał w Nantes. Na łożu śmierci miał jeszcze to zadowolenie, że mógł uściskać dłoń swego przyjaciela, Jenerała *Lamoriciere*.— W Brest stoją obecnie obok siebie dwa nieprzyjacielskie amerykańskie parostatki wojenne. *France* zapewnia, że korweta związkowa *Kearsage*, pali od kilku dni pod maszyną, aby mogła natychmiast ruszyć w pogoń za statkiem skonfederowanych *Florida*, jak skoro ten z portu wypłynie. Ponieważ to się sprzeciwia prawu narodów, przeto Poseł amerykański, zawiadomiony o wypadku polecił okrętowi *Kearsage* aby ogień zagasił, lub opuścił port przed *Floridą*, gdyż inaczej mógłby odpłynąć dopiero w 24 godzin po niej. W skutku tego *Kearsage* ma dziś lub jutro wypłynąć z Brest.— P. *Dayton* tutejszy Poseł amerykański, udaje się do Bordeaux, dla zrobienia śledztwa, gdyż doszło do jego wiadomości, iż tam budują okręty na rachunek skonfederowanych. — Marszałek *Forey*, ma wracać przez New-York, celem objaśnienia gabinetu Waszyngtońskiego o stosunkach mexykańskich, i starania się o pozyskanie go dla Francji.— Ministrowie byli dziś zgromadzeni w St. Cloud i po radzie ministerjalnej przyjmowani przez Cesarzowę.— PP. *Havin* i Jules *Favre*, którzy 2-krotnie wybrani zostali, przyjęli reprezentację, jeden z departa: Manche, drugi z dep: Rodanu. Z tego powodu odbędą się zapewne powtórnie wybory w Paryżu, na których jako kandydaci opozycji wystąpić mają PP. *Laboulaye* i E. *Renan*.— *Memorial diplomatique* wykazuje, jak ogromne postępy czyni bogactwo narodowe we Francji. Na zasadzie pewnych źródeł twierdzi on, że budżet r. b., ma w dochodach przewyżkę w porównaniu z budżetem roku ostatniego na 160,000,000 fr. Tym sposobem rząd będzie mógł więcej jak 4/5te kosztów wyprawy mexykańskiej pokryć z zwykłych zasobów skarbu, co naturalnie będzie tylko rodzajem forszusu, jaki naturalnie Mexyk, dzięki przyrodzonemu bogactwu kraju, w następstwie spłacić nie omieszka. — Szkody zrządzone przez pożar w warsztatach *La Ciotat*, wynoszą nie 3 miljony fran: jak to mylnie donoszono, ale tylko 100,000. (Ind: Belge).

GRECJA. *Ateny*, *24go Paźdz:*. — Wczoraj obchodzono w całej Grecji rocznicę ostatniej rewolucji. W Katedrze w Atenach odśpiewano z tego powodu Te Deum. — Były Adju: Króla *Ottona*, Kapitan *Hadżipetro*, który powrócił tu z Monachjum, został przez sąd wojenny w Nauplji uznany za niewinnego, i uwolniony od zarzutu.— Wczoraj nadszedł tu od Hr: *Sponneck* z Marsylji telegram, donoszący że Król Georgios d. 24 b. m. odpłynie z Tulonu na pokładzie fregaty greckiej.— Podług doniesień z Korfu z d. 28 b. m. większość Parlamentu wysp jońskich zaprotestowała przeciw odroczeniu wyrzeczonemu przez Lorda Nad-Komisarza i oświadczyła, że wszelki akt, dokonany podczas nieobecności Parlamentu, uważany będzie za szkodliwy prawom i interesom rzeczyspolitej wyspiarskiej, i uznany za nieważny. (St: An:).

Ostatnie Wiadomości.

Monitor Paryzki z d. 3 b. m. donosi, że Cesarz *Napoleon* osobiście otworzy posiedzenia Ciała Prawodawczego na r. 1863—1864. Przyjmie on przysięgę od nowych Senatorów i nowych Członków Ciała Prawodawczego. Mowa otwarcia, zredagowana 3 Listop:, miała być nazajutrz zakommunikowaną Radzie Ministrów, wzmocnionej przyzwaniem Członków Rady Tajnej. — Słychać, że kwestja reform przyrzeczonych kiedyś przez Dwór Rzymski, znowu na stół przychodzi. Podobno Kardynał *Antonelli* zawiadomił sprawującego interesa francuzkie o tych reformach, które mogą wejść zaraz lub wkrótce w wykonanie.

Listy z Neapolu datowane 31go z. m. donoszą, że poświęcenie kolei do Foggia naznaczone zostało na dzień 8my b. m. Król wyjedzie tegoż samego dnia wieczór do Avellino i Nola, a do Neapolu odbędzie wjazd 9go. Dwieście powozów z urzędnikami i szlachtą Neapolitańską, udadzą się na spotkanie J. K. Mości aż do Nola. Nadzwyczajne przygotowania są czynione na przyjęcie Monarchy.—Przegląd floty odbędzie się 10go b. m.—Minister wojny nakazał postawienie w stanie obronnym linji Volturno, oraz zaopatrzenie w żywność Gaety.

Podług telegramu z Madrytu, datowanego 2go b. m., ministerstwo popiera kandydaturę P. *Rios-Rosas*, do prezydencji Kongresu.— Kilku wyższych Urzędników hiszpańskich podało się do dymisji.— Komitet finansowy Wiedeńskiej Izby deputowanych uchwalił d. 4go Listopada, oznaczyć ogólną summę pożyczki na 69 miljonów, w razie zaś niezatwierdzenia podatku osobistego, zbytkowego i klasycznego, podnieść ją na 85 miljonów guldenów. (Nord).

DONIESIENIA.

Dla Osoby czasowo do Warszawy przybyłej, płci żeńskiej, **Pokój umeblowany z opałem** za Złp. 2 dziennie, jest na miesiąc do wynajęcia, przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 329, na 2m piętrze w podwórzu. Numer drzwi 10.

Dwa POKOJE, Przedpokój i Kuchnia, z Drwalnią i Piwnicą, na 1m piętrze w oficynie, przy ulicy Ciepłej pod Nr 1094C, w blizkości Żelaznej-Bramy, idąc ulicą Grzybowską na lewo, są do odnajęcia podług kontraktu Sto-Jańskiego, zaraz lub od Nowego Roku. Bliższą wiadomość o wynajęciu tegoż Mieszkania, które z powodu wyjazdu, każdego czasu opróżnionem być może, powziąść można u samego Lokatora lub Gospodarza.



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania Garnitur mniejszy **MEBLI** Mahoniowych, przy ulicy Jasnej Nr 1363a. Wiadomość u Stróża w tymże domu, lub też w bramie na prawo w dolnym lokalu.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do wynajęcia od Nowego Roku 1864, **LOKAL**, składający się z czterech Pokoi, Kuchni Angielskiej, Piwnicy i Komórki wraz z Ogródkiem w miejscu spokojnem przy ulicy Łuckiej pod Nr 1159; może być podzielony na dwie połowy, gdyż w jednym z Pokoi znajduje się kominek i są dwa wchody. Mieszkanie to przedstawia wszelkie dogodności, jest ciepłe i świeżo odnowione. Wiadomość tamże.

Wczoraj po południu, w Pałacu Prymasowskim, zgubiono **PUGILARES** z Papierami Rządowemi należącemi do Karola-Juljana Finfler, jako też i Pieniądze w kwocie Rs. 9 w biletach. Sumienny Znalazca raczy takowy Pugilares zwrócić za nagrodą jakiej żądać będzie, do Redakcji Kurjera Warszawskiego.

Syfilidologją zajmuje się zamieszkały w Pałacu Hr: Krasińskich, obok Sgo Krzyża, Lekarz, Chirurg i Akuszer **Jasiński**. Odpowiednich chorych przyjmuje z rana.

Jest do najęcia od Nowego Roku, na 1m piętrze, **SALON** z 3ma Balkonami, oraz 3 Pokoje, Kuchnia, Góra i Piwnica, obecnie na Kawiarnię zajmowany, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw Kościoła XX. Karmelitów, pod Nr 417. Wiadomość u Właściciela w domu Nr 438.

DRZEWO BRZOZOWE

zupełnie suche i zdrowe, w grubych szczapach, na sążnie trzy-łokciowe kubiczne, dostawianem będzie do Warszawy bez zawodu w ciągu dni ośmiu od daty zamówienia. Sążnie obstalowane ułożone zostaną w miarę na wskazanem miejscu przez włościan którzy je odstawią. Cena jednego sążnia z odwózką Rs. 10 Kop: 50. Obstalunki przyjmują się w Składzie Skór **E. Brinckenhoffa**, przy ulicy Białej.

MUFKA Tumakowa mało używana, jest do sprzedania za znacznie zniżoną cenę, i **ZEGAREK** Damski z szafirową Emalją i Bukiecikiem z perełek i rubinków, za połowę wartości. Wiadomość w Aptece przy Kościele Sgo Krzyża.

Do sprzedania: **Sekretarka** mahoniowa za Rs. 60; Lustro stojące w ramach mahoniowych za Rs. 15; Lustro ścienne w ramach złoconych za Rs. 12; Zegarek mały stołowy, w postumencie z porcelany, za Rs. 4; Algierka nowa z wyborowych Syberskich Szopów, obszerna, pokryta suknem czarnem (bleunoir), za Rs. 100; w domu Nr 1582 N, XX. Missjonarzy, przy ulicy Alea Jerozolimska, w mieszkaniu pod Nr 8, na 1m piętrze.

W domu pod Nr 1312a róg ulicy Ordynackiej i Nowego Światu, jest do sprzedania **SALOPA** Popelinowa, wyborowemi lisami podbita, nowa, oraz **PŁASZCZ** granatowy bardzo pięknemi Niedźwiadkami podbity. Tak Salopa jak Płaszcz na osoby dobrego wzrostu.

W Kantorze Stręczeń Interesów OGÓLNYCH,

w Warszawie pod Nr 572/3 (nowy 47) przy ulicy Długiej, obok Hotelu Wileńskiego:

Poszukiwany jest **Wspólnik** do odpowiedniego handlu, z gotówką Rs. 3,000, i zdolny **Stelmach** na wieś. W tymże Kantorze poszukują odpowiednich obowiązków **Rządcy** w Warszawie i na Wieś i inni **Officjaliści**, oraz wszelka inna klassa Ludzi służbą trudniąca się. Kantor dostarcza także Ludzi do Fabryk i Chłopców do terminu.

Dystylator, Gorzelany i Piwowar,

posiadający znajomość robienia Miodu i Octu, poszukuje miejsca.

Ktoby takowego potrzebował, raczy się zgłosić do Handlu P. Ciszewskiego, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiego.

Pod Nr 1314 przy ulicy Nowy-Świat, w bramie na 3ciem piętrze, Ner 5 mieszkania, **są do sprzedania:** 4 Litografje w wielkim formacie, kopje z obrazów treści polskiej i takichże artystów, z oprawą po Rs. 5. Garnitur porcelany na 6 osób, nieużywanej (kosztował Złp. 70), za Rs. 8. Noże, Widelce, Łyżki na 6 osób (plaque, kosztowały Złp. 90), za Rs. 10. Cukierniczka ze Szczypcami za Rs. 4 kop: 50. Mófka Piżmowcowa nowa, za Rs. 5. Lichtarze szklane do biurka lub fortepjanu, za Rs. 2 kop: 25. Kapelusz męzki (Morela kosztował Rs. 6), za Rs. 2. Toaleta biała lakierowana, z obwódką mosiężną, za Rs. 1 kop: 50 i t. p.

FABRYKA SZCZOTEK I PĘDZLI A. Fejst,

przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 467, wprost Kościoła XX. Reformatów.

Ma honor zawiadomić, iż na nadchodzącą porę zimową, przysposobiła znaczny zapas praktycznych **Szczotek** do Lamp czyszczenia poszukiwanych; także **Dywaników** przedpokojowych bardzo gustownych kokosowych, jako też manillowych w różnych kolorach i gatunkach, również **Słomianek** tak zwanych tatarakowych, z czem się Szanownej Publiczności poleca.

Do pewnego korzystnego przyzwoitego umysłowego przedsiębierstwa, jest potrzebna choć z niewielką summą **Osoba** płci żeńskiej, wolna, bezdzietna, z wyższem wykształceniem, rodem Polka, nie starsza nad lat 30. Interesentka raczy adres swój zostawić u Stróża Michała pod Nrem 1774 przy ulicy Sto-Jerskiej.

Dwa **POKOJE** z Meblami i Przedpokój, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość w Cukierni W. Beeli, przy rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej.



OMNIBUS na 12 osób, wygodnie urządzony, od 8go b. m. i r., odchodzić będzie z Warszawy do Modlina, w każdą Sobotę, Niedzielę, Wtorek i Czwartek.—Omnibus ten wyjedzie z Warszawy rano o godzinie 7ej, przyjedzie do Modlina na 12tą w południe, zkąd ruszy o godzinie 3ej i przyjedzie z powrotem o 6½ wieczorem. Stacja pasażerska urządzoną jest w bramie przy ulicy Elektoralnej pod Nr 758, u Właściciela Omnibusa. Konduktorowi opłacać się będzie Złp. 5 od każdej osoby do Modlina i tyleż z powrotem.

Obszerny Płaszcz z Niedźwiadków,

pokryty suknem ciemno-granatowem, wcale nieużywany, jest do sprzedania z powodu wyjazdu, za cenę nader umiarkowaną; znajduje się w Magazynie Ubiorów Męzkich Wgo Juszczyka, przy ulicy Miodowej Nr 489, w domu W. Górskiego, niedochodząc narożnej Cukierni na Krasińskim.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania za umiarkowaną cenę: **FORTEPJAN** palisandrowy z blatem metalowym z Fabryki Krall i Sejdler, mało używany, Biurko i Toaleta mahoniowe, dwa Łóżka mahoniowe, 6 Krzeseł, Szafa jesionowa do sukien, Stolik do kart, Lustro w ramach złoconych, Algierka męzka Szopowa, Dywany, Pościel, tudzież rozmaite sprzęty kuchenne i gospodarskie; wiadomość w domu Loewenberga, przy rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej, na 3m piętrze od frontu, Stróż miejscowy wskaże.

Różne **LOKALE** większe i mniejsze, suche, ciepłe, i pod każdym względem dogodne, do wynajęcia w każdym czasie, za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Wspólnej pod Nr 1636, niedaleko Kościoła Śgo Alexandra. Wiadomość na miejscu u Stróża. — Tamże jest do sprzedania **Wiolonczella** w dobrym stanie, za Rs. 36.



Jest do sprzedania **Szezląg**, Szafka, 2 Taborety, Komoda i Stolik do kart, mahoniowe, Konsola palisandrowa, Toaleta jesionowa, Zwierciadła i Sztycha w ramach. Wiadomość przy ulicy Obożnej w domu W. Rapackiej, po lewej ręce w trzeciej sieni. Także **Lokal** jest do odnajęcia każdego czasu, 2 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, od Nowego Roku. Wiadomość u Złotnika przy ulicy Trębackiej pod Nr 640. Także potrzebny jest **Uczeń** do Złotnika.

Potrzebne są **Panny** do krawieczczyzny i bielizny, podręczne i do nauki, zaraz, podług ugody mogą być i ze wszystkiem lub przychodnie, przy ulicy Śliskiej Ner 1462, dom Gajera, mieszkania Nr 13, z bramy na wschody do P. Żebrowskiej; tamże przyjmują się wszelkie roboty.

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU



przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo Piotrowskiego, 3ci Sklep od rogu ulicy Miodowej, nadszedł 4ty transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego, małosolonego i prasowanego serwetowego takiegoż, oraz **Siomgi** mało solonej, **Minogów** Rygskich, **Groszku zielonego** i **Karuku** rybiego.

B. Miedwiednikow.

Sklep, dwa Pokoje z Kuchnią, przy ulicy pierwszego rzędu, od 1go b. m. do najęcia, razem lub częściowo; oraz do sprzedania Bufet sklepowy, z Wagą mosiężną i 6 Miar ostemplowanych; dwie Salopy z Lisów i Popielic; wiadomość przy ulicy Złotej Nr 1517, w oficynie na 3m piętrze, mieszkania Nr 14.

SKŁAD CYGAR HAWAŃSKICH, i wszelkich Wyrobów tabacznych, J. *Rosenbluma*, przeniesiony został z pałacu Hr: Andrzeja *Zamoyskiego* na Nowym-Świecie, do domu N° 471 lit: B, obok Resursy Kupieckiej, przy ulicy Senatorskiej, gdzie dawniej był skład nasion Doktora *Betzhold*.

Osoba z wyższem wykształceniem, pragnie udzielać lekcje na fortepjanie, za bardzo pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Żelaznej Nr 1141 lit: B.

POKÓJ z osobnem wejściem od frontu, jest do odstąpienia każdego czasu. Wiadomość powziąść można w Kantorze Loterji przy ulicy Wierzbowej i Czystej pod Nrem 638 B.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia zaraz **Mieszkanie**, złożone z dwóch Pokoi, Przedpokoju, Góry oddzielnej i Drwalni, zupełnie odświeżone, na dole w oficynie, przy ulicy Hożej, do Śgo Jana roku przyszłego 1864, za cenę Złp. 375. Wiadomość przy ulicy Żurawiej Nr 1626/7, mieszkania Nr 2; tamże są Sztory do nabycia.

WĘGLE KAMIENNE.

Na nadchodzącą porę zimową, znany Skład Węgli Kamiennych na Krak:-Przedmieściu, w pałacu W. *Oranowskiego* (*Tarnowskich*) pod Nr 388, zaopatrzył się *w najlepszy Węgiel Krajowy*, którego w każdym czasie bez zwłoki dostać można.— Tamże są do sprzedania **RYGALY** po byłym Kantorze Loterji.

Jest do wynajęcia **Mieszkanie** dla osoby płci żeńskiej, przy porządnej familji, ze stołem i usługą, za stosowne wynagrodzenie. Wiadomość przy ulicy Królewskiej pod Nr 1068, w podwórzu na 2m piętrze, u P. Makowskiej.

Okulary i Konserwy

na wzrok osłabiony wiekiem lub pracą, od rażącego światła, śniegu, słońca, szkodliwych wyziewów, ziemi, pyłu, wiatru i przeciw zapaleniu öcz.

Gorzelnie, Browary i Cukrownie,

znajdą **Termometra**, **Próby stu-stopniowe**, do kontrollowania karczem, dochodzenia mączki w kartoflach, **MANOMETRA** i wszelkie inne Przybory.

Narzędzia Chirurgiczno-Lekarskie,

podług szczegółowego Cennika i wszelkie Narzędzia naukowe. **J. PIK**, Optyk M. St. W.

Ulica Miodowa Nr 497a.

UCZEŃ, dobrej konduity, może znaleść umieszczenie w Składzie Płótna i innych wyrobów lnianych zagranicznych, Alexandra *Flatau*, przy ulicy Granicznej Nro 1077 lit: A.

Osoba nosząca na twarzy ślady ospy, mogąca łatwo z rysów być poznaną, tak przez Konduktora Omnibusu, jak i przez osoby poszkodowane, przez pomyłkę chyba zabrała wysiadając wraz z swą służącą, po godzinie 6ej wieczorem, w Dzień Zaduszny, naprzeciw Ordynackiego, w przejezdzie z Krasińskiego Placu ku Trzem Krzyżom, **Tekę** ceratową czarną z xiążkami, kajetami, wzorami rysunku i kluczykami, należącą do siedzącego naprzeciw niej studenta z IIgo Gimnazjum klassy IIIej. Uprasza się o oddanie albo do P. Sekretarza Gimnazjum IIgo, albo na Nowy-Świat pod Ner 19 nowy, do domu Jaspra, pomieszkania Nr 7, za nagrodą Rs. 1, jeżeli żądać tego będzie od Wdowy niezamożnej. — Tamże są **Futra** męzkie do sprzedania.



Summa Złp. 12,000, potrzebna jest na 1szy Numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa faktorów; wiadomość na Starem-Mieście pod Nr 44, na 2m piętrze od frontu.

Fabryka Kapeluszy Damskich

Kastorowych i Męzkich, oraz **Czapek**, przy ulicy Miodowej Nr 484, naprzeciwko Rządu Gubernjalnego w Warszawie. Przysposobiła znaczny zapas **Kapeluszy** dla Dam i dla Panien, Kastorowych, fasonów najmodniejszych, na porę obecną najpraktyczniejszych, są wewnątrz przepikowane z watą, tym sposobem są bardzo ciepłe, ubierane w różne kolory najgustowniejsze, a to po cenach bardzo przystępnych, zaś na tuziny odstępuje się rabat; wszystkie te wyroby są lepsze od tuzinkowych zagranicznych.— Przyjmuje się także do przerabiania na fasony najświeższe z dawnych fasonów, a nawet co bardzo jest **ważnem**, przerabiają się z Kapeluszy MĘZKICH na DAMSKIE, przytem w tej Fabryce są wyrabiane Czapki futrzane, barankowe, sukienne, kortowe; wszystkie te wyroby są wyrabiane we własnej fabryce, za które to wyroby, podpisany poręcza. — **Franc: Wojszycki.**

OSOBA przybyła z prowincji, posiadająca odpowiednie warunki, życzy sobie przyjąć miejsce do Zarządu Gospodarstwa domowego, wychowywania dzieci i ich początkowego kształcenia. Wiadomość przy ulicy Przejazd Nr 649.

Kordjał Pepsiny

przygotowany przez PP. Grimault et Comp. Aptekarzy w Paryżu,

Pepsina stanowi nowe odkrycie w medycynie dokonane przez Dra Corvisart, Nadwornego Lekarza Cesarza Francuzów, jest sokiem gastrycznym, czyli żywiołem trawienia oczyszczonym, który natura sama w żołądku zwierząt płodzi i wydaje, dla spowodowania i odbycia funkcji trawienia. Brak jej w żołądku sprawia ociężałość, senność, brak apetytu, flegmę, ból głowy, boleści żołądka, zapalenie i nabrzmienie kiszek, odbijanie, wymioty po jedzeniu, nabrzmienie błon śluzowych, utratę sił i ogólną niemoc. Kordjał ten najsilniej działa kiedy idzie o wzmocnienie zwątlonego żołądka i zapobieżenie niknieniu organizmu, po złośliwych gorączkach: zgniłej i tyfoidalnej, przeciw wymiotom kobiet w stanie ciąży.

Środek ten upoważniony został przez Paryzką Akademję Medyczną.

Skład w Głównych Aptekach Królestwa. (4)

ZNACZNA PARTJA

TOWARÓW KOLOROWYCH,

znajduje się w Magazynie XAWEREGO SZLENKER, po cenach nader zniżonych.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż

Dowód Banku Polskiego

Nr 18,168, na zastawione kosztowności, zaginął.



Jest do odstąpienia **SUMMA** Złp. 32,000, na Dom murowany w Warszawie położony, dobrze ulokowana, na rok $1^1/_2$, którą to Summę bardzo korzystnie nabyć można. Wiadomość u Właściciela domu Nr 927E przy ulicy Chłodnej i Elektoralnej, po lewej stronie drugi dom od rogu ulicy, gdzie Omnibusy stoją, na 1m piętrze w podwórzu.





Jest do sprzedania z powodu wyjazdu, za cenę znacznie zniżoną, **GARNITUR MEBLI** kozetowych, safjanem krytych, to jest: Kozeta, cztery Fotele, sześć Krzeseł, Stolik do Kozety i Stolik do kart mahoniowy; nadto Stoliczek palisandrowy okrągły. Wiadomość bliższą powziąść można przy ulicy Podwale pod Nr 505, u W. Olszewskiej na 2m piętrze.

Brandla *Hartmann*, z miasta Działoszyc Powiatu Miechowskiego, wykwalifikowana Akuszerka jako celująca, a żona *Gierszona*, Felczera Starszego, obrała stałe zamieszkanie w Działoszycach.

SARDYNKI

Puszka po Złp. 1 gr: 25, z sławnej Fabryki PHILIPE et CANAUD w Nantes, i **SER** krajowy bardzo dobry, funt po Złp. 1 gr: 25, otrzymał Handel dawniej Wil: *Hempla*, ulica Długa Ner 590, obok Cerkwi.

KOZĘ



przybłąkaną, odebrać można za rogatką Wolską w Woli, w domu Pana Smolińskiego, pod Nr 140.

Jest do sprzedania w każdym czasie

SKLEP NORYMBERGSKI,

z Dystrybucją Stępla, Towarem, Szafami, oraz Mieszkaniem,

exystujący od lat kilku w środku miasta, a w którym mógłby być założona bardzo korzystnie **Dystrybucja Tytoniu i Cygar.**

Bliższa wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.



Pies Buldog biały, z obciętemi uszami i ogonem zaginął. Kto go odprowadzi do Adjutanta Mandersterna przy Jenerale Korfie, do gmachu Mennicy, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła st: 9.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 1. (W mierze).

Teatr Wielki. Jutro, *Państwo Denis* (1szy raz nowa Opera z francuzkiego, z muzyką Offenbacha). — *Divertissement.*



WINOGRONA



Badeńskie białe, kuracyjne, nadeszły do Handlu **Józefa Höhr** w gmachu Teatralnym.



OSTRYGI HOLSZTYŃSKIE
z Flensburga, wyborowe,
jutro nadejdą świeże do Handlu Win
Ant: Stępkowskiego.



OSTRYGI WYBOROWE
codziennie świeże, nadchodzą do Handlu
Józefa Höhr,
w Gmachu Teatralnym.



OSTRYGI OSTENDZKIE
codziennie świeże, nadchodzą do Handlu
E. KOELICHEN,
przy ulicy Długiej.



OSTRYGI OSTENDZKIE
nadchodzą codzień do Handlu
Józefa Szuby,
przy ulicy Nowy-Świat, wprost Straży Ogniowej.



OSTRYGI ŚWIEŻE,
nadeszły do Handlu
F. Rajtarskiego dawniej **Gout,**
przy ulicy Senatorskiej.

OSTRYGI ŚWIEŻE
codziennie w Handlu
Józefa Stoczkiewicza
ulica Miodowa.



Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 5 Listopada r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 75 kop: 61, dają rs. 74 kop: 61; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 kop: $32^5/_6$, dają rs. 13 k. $20^1/_3$; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 65; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500, żądają rs. 75 kop: 75. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: $38^8/_9$, od listów zastawnych k. $22^1/_6$.

Ceny targowe Warszawskie. — Dnia 4 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 20 do rs. 4 kop: 65; żyta od rs. 2 k 50 do rs. 2 kop: $62^1/_2$; owsa rs. 1 kop: 65; kartofli rs. 1 k. 35. — Za wiadro okowity próby 10tej od rs. 1 k. $89^3/_4$ do rs. 1 kop: $94^1/_2$, za garniec od kop: 62 do k. $63^1/_2$.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.